

Tiago Pinto jest nieustannie zaangażowany w budowanie Romy przyszłości. Zakupy, sprzedaże, a potem, pod koniec sezonu, przedłużenia kontraktów: portugalski dyrektor studiuje różne ruchy, aby wzmocnić drużynę i pozbyć się tych piłkarzy, którzy nie pasują do planów klubu. Jak Diawara, Darboe, Carles Perez, ale także kilka niespodzianek, takich jak Shomurodov i Veretout.

Bramkarz został już wybrany, to Mile Svilar zostanie nowym zmiennikiem Rui Patricio, inne negocjacje w tej chwili dotyczą prawego obrońcy, registry i wzmocnienia w ataku. W przypadku defensora wybór padł na Sergino Desta: doszło już do kontaktów między stronami, a w przypadku odejścia z katalońskiego klubu Amerykanin doceniłby wariant z Romą, także dzięki obecności Mourinho.

Ewentualne przybycie Mazraoui z Ajaksu mogłoby definitywnie zdegradować go do roli drugoplanowej i popchnąć do zaakceptowania nowej przygody: prośba z Barcelony to około 14 milionów euro, również płatne jako wypożyczenie z obowiązkiem wykupu. Diogo Dalot się oddała: portugalski piłkarz na życzenie Ragnicka może przedłużyć kontrakt z Manchesterem United, który wygasa w 2023 roku.

Jednak priorytetem Pinto pozostaje reżyser środka pola: dyrektor generalny od zawsze monitoruje sytuację Xhaki, ale nie można wykluczyć niespodzianki. Wszystko będzie zależać od budżetu jaki zostanie przeznaczony na mercato, ale także od finału sezonu. W międzyczasie do ataku pojawiło się (a w zasadzie wróciło) nazwisko Alexandre'a Lacazette'a - bez potwierdzeń z Trigorii - francuskiego napastnika urodzonego w 1991 roku, którego umowa z Arsenalem wygasa w 2023 roku.

Autor: majkel